

POSTANOWIENIE

Dnia 16 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek (przewodniczący)

SSN Adam Redzik (sprawozdawca)

Joanna Rebisz-Wojtala (ławnik Sądu Najwyższego)

Protokolant Joanna Karolak

z udziałem prokuratora Prokuratury Krajowej Wojciecha Sołdaczuka,

w sprawie S. J.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za internowanie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych

16 grudnia 2020 r.,

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego

od postanowienia Sądu Apelacyjnego w (...) z 14 czerwca 2012 r., sygn. akt II AKo

(...):

**1. uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę
Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania,**

**2. kosztami procesu w zakresie rozpoznania skargi
nadzwyczajnej obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

I.

I.1. Prokurator Generalny (dalej: PG), pismem z 26 września 2019 r., w interesie wnioskodawcy S. J. (dalej: Wnioskodawca), wniósł skargę nadzwyczajną od prawomocnego postanowienia Sądu Apelacyjnego w (...), II

Wydział Karny, z 14 czerwca 2012 r., II AKo (...) w sprawie o wznowienie postępowania w sprawie o odszkodowanie i zadośćuczynienie za internowanie.

W oparciu o art. 89 § 2 w zw. z art. 115 § 1 i § 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (dalej: u.SN), z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, PG zaskarżył ww. postanowienie w całości.

Na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN zaskarżonemu orzeczeniu PG zarzucił:

I. naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w Konstytucji RP, tj.:

1. zasady demokratycznego państwa prawnego i zasady sprawiedliwości społecznej wyrażonych w art. 2 Konstytucji RP – poprzez niesprawiedliwe potraktowanie Wnioskodawcy w procesie decydowania o tym, czy zachodzą przesłanki uzasadniające przyznanie odszkodowania i zadośćuczynienia za niesłuszne pozbawienie wolności przez sąd, w szczególności ze względu na nieuwzględnienie nowych argumentów dotyczących szkód i krzywd podnoszonych przed Wnioskodawcę;
2. zasady godności wyrażonej w art. 30 Konstytucji RP, będącej źródłem wolności i praw człowieka i obywatela, która ma być chroniona i szanowana przez organy władzy publicznej – poprzez nieuwzględnienie sytuacji prawnej i faktycznej Wnioskodawcy będącej konsekwencją represji doznanych podczas odbywania kary pozbawienia wolności w okresie stanu wojennego i nierozważenie możliwości przyznania odszkodowania w pełnej wysokości, zgodnie z wytycznymi wynikającymi z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 1 marca 2011 r., P 21/09;
3. równej ochrony innych niż własność praw majątkowych, wynikającej z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP – poprzez uniemożliwienie dochodzenia roszczeń odszkodowawczych według zasad sprawiedliwości i słuszności; pozbawienie tego prawa wpłynęło na jakość życia Wnioskodawcy, gdyż zaskarżone orzeczenie, poprzez uniemożliwienie wyrównania szkód i krzywd doznanych w okresie stanu wojennego (uzyskanie odszkodowania i zadośćuczynienia

uzupełniającego), przyczyniło się do trudnej sytuacji życiowej Wnioskodawcy.

II. rażące naruszenie prawa, tj.:

1. art. 92 i art. 7 Kodeksu postępowania karnego (dalej: k.p.k.) – polegające na:
 - dowolnym przyjęciu przez Sąd Apelacyjny w (...) za adekwatną kwoty zasądzonej na rzecz Wnioskodawcy przez Sąd Okręgowy w P. prawomocnym wyrokiem z 6 listopada 2008 r., III Ko (...) tytułem zadośćuczynienia, podczas gdy wyrok nie zawierał uzasadnienia, które pozwalałoby na takie ustalenia;
 - dowolnym przyjęciu czym kierował się Sąd Okręgowy w P. określając kwotę zadośćuczynienia;
 - wyprowadzeniu nieuzasadnionego wniosku – pomimo zastosowania przez Sąd Okręgowy w P. uznanego przez Trybunał Konstytucyjny (dalej: TK) w wyroku z 1 marca 2011 r., P 21/09 za niezgodny z Konstytucją RP, art. 8 ust. 1a ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (dalej: ustawa z 23 lutego 1991 r.), na mocy którego wysokość zadośćuczynienia od Skarbu Państwa ograniczona została do 25 000 zł – że zasądzona kwota 20 000 zł wyczerpywała w całości roszczenia Wnioskodawcy, co skutkowało rażącą i mającą istotny wpływ na treść tego orzeczenia obrazą art. 540 § 2 k.p.k., polegającą na oddaleniu wniosku o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w P..

Po przedstawieniu zarzutów, na podstawie art. 91 § 1 u.SN, PG wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania.

I.2. W uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej Prokurator Generalny podniósł m.in., że wobec Wnioskodawcy sąd nie zastosował najwyższych standardów sprawiedliwości społecznej. Sąd Apelacyjny w (...), mimo częściowej zmiany stanu prawnego (wynikającej z wyroku TK) dokonał takiej interpretacji wyroku Trybunału, która zamknęła Wnioskodawcy drogę do uzyskania należnej mu rekompensaty – co

czyni rozstrzygnięcie TK martwym. Zdaniem PG, w paradoksalny sposób, orzeczenie które miało doprowadzić do zadośćuczynienia pokrzywdzonym, stało się narzędziem nagminnie wykorzystywanym przez sądy do kamuflowania niesprawiedliwości i „wybielania” wyroków wydanych na niekonstytucyjnej podstawie. Praktyka orzecznicza wyraźnie ograniczała możliwość wznowienia postępowania do pojedynczych przypadków, praktycznie zamykając działaczom niepodległościowym drogę do otrzymania odpowiedniego odszkodowania i zadośćuczynienia.

Następnie PG wskazał na niejednorodność orzecznictwa podając dla przykładu, że w sprawie II Ko 106/08 Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu zasądził kwotę 130 000 zł z tytułu internowania i 75 000 zł z tytułu krzywd poniesionych w związku z internowaniem w Czerwonym Borze, a w sprawie II Ko 346/16 – kwotę 120 000 zł z tytułu krzywd poniesionych w związku z internowaniem. Według PG wyroki te potwierdzają, że zaskarżone orzeczenie pozostaje w sprzeczności z zasadą sprawiedliwości społecznej i równości wobec prawa. Sąd mając margines swobody oceny, czy w sprawie rzeczywiście zaistniała przesłanka wznowienia postępowania, nie uwzględnił w swoich działaniach konstytucyjnej zasady godności.

Ponadto PG zwrócił uwagę, że TK w wyroku z 16 czerwca 2009 r., SK 42/08 wskazał, że roszczenia odszkodowawcze realizowane na podstawie ustawy z 23 lutego 1991 r. należą do kategorii innych niż własność praw majątkowych. Oznacza to, że ww. roszczenia mogą być objęte ochroną z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP. Natomiast sposób działania sądów w sprawie Wnioskodawcy pokazuje, że nie zagwarantowały one równej ochrony roszczeń. Ze względu na niedochowanie należytej staranności przez organy stosujące prawo, Wnioskodawca został pozbawiony możliwości dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia w kwocie wyższej niż 25 000 zł. To wpłynęło na jego status majątkowy i sytuację życiową, gdyż brak sprawiedliwego zadośćuczynienia za bezprawne działanie organów państwowych, pozbawił go środków do godziwego życia. Tymczasem Wnioskodawca we wniosku o wznowienie postępowania wykazał bezpośredni związek między swoją sytuacją zawodową i majątkową, a niesłusznym skazaniem i pozbawieniem wolności, jakie miało miejsce w okresie stanu wojennego. Przedstawione okoliczności pośrednio rzutują na jego prawo do zabezpieczenia

społecznego, również podlegającego ochronie konstytucyjnej (art. 67 ust. 1 Konstytucji RP).

Prokurator Generalny podkreślił też, że oddziaływaniu standardu wskazanego przez TK na sytuację osób niesłusznie skazanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego nie sprzyjało też orzecznictwo Sądu Najwyższego, które deprecjonuje znaczenie wyroku Trybunału z 1 marca 2011 r., P 21/09. Dla przykładu PG wskazał postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2018 r., IV KO 10/18, w którym Sąd Najwyższy wprost stwierdził, że uznanie niekonstytucyjności wymienionych w wyroku TK z 1 marca 2011 r., P 21/09 przepisów ustawy z 23 lutego 1991 r. nie oznacza konieczności niejako automatycznego wznowienia postępowań we wszystkich sprawach, w których były one podstawą rozstrzygnięcia co do roszczeń w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia za represje związane z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Takie podejście organów sprawujących wymiar sprawiedliwości nie sprzyja ochronie uprawnień Wnioskodawcy i realizacji zasad konstytucyjnych oraz wolności i praw określonych w Konstytucji RP, w tym ochrony jego praw majątkowych związanych z roszczeniami odszkodowawczymi. Prokurator Generalny zwrócił jednak uwagę na pogląd aktualnie prezentowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w postanowieniu z 8 lutego 2019 r., IV KK 512/17 wskazał, że przyznanie osobie represjonowanej przed wejściem w życie wyroku TK z 1 marca 2011 r., P 21/09 na podstawie art. 8 ust. 1a ustawy z 23 lutego 1991 r., kwoty 25 000 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia, gdy żądanie nie było niższe od tej sumy, stwarza silne domniemanie (zwłaszcza przy braku pisemnego uzasadnienia wyroku), że tylko ściśle prawne ograniczenie przesądziło o wysokości zasądzonej kwoty. Pozbawiony znaczenia jest fakt, że w owym czasie żądanie nie przekroczyło 25 000 zł i że wyrok zasądzający taką kwotę nie był zaskarżony, skoro zainteresowane osoby dysponowały wiedzą, iż w tym zakresie istnieje ustawowa bariera prawna.

W dalszej części uzasadnienia PG wskazał, że – jak wynika z akt sprawy – przed internowaniem, w 1980 r., Wnioskodawca brał udział w organizowaniu strajku oraz struktur NSZZ „Solidarność” w kopalni. Związek liczył ponad 10 000 członków, a Wnioskodawca był wiceprzewodniczącym Międzyzakładowej Komisji NSZZ

„Solidarność”. 26 marca 1982 r. Wnioskodawca został internowany. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że jego pozostawanie na wolności zagrażałoby bezpieczeństwu państwa i porządkowi publicznemu przez to, że podejmuje on działalność związkową niezgodną z dekretem o stanie wojennym, tym samym zagraża bezpieczeństwu państwa. 15 lipca 1982 r. Wnioskodawca został zwolniony z internowania, po czym 31 sierpnia 1982 r. internowano go ponownie. W uzasadnieniu drugiej decyzji podano, że Wnioskodawca zagrażał bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu państwa przez to, że po wprowadzeniu stanu wojennego nie zaniechał działalności związkowej. Decyzja ta została uchylona 1 grudnia 1982 r. Cały okres internowania Wnioskodawca przebywał w więzieniu w Z.. Jako internowany, więziony był w przepelnionych celach, często zmuszony był spać na betonie, przykryty jedynie zatęchłym kocem. Brak podstawowych warunków bytowych, wilgoć i chłód w celach, brak możliwości wyjścia na świeże powietrze oraz złe żywienie bardzo negatywnie wpłynęły na stan zdrowia Wnioskodawcy. Okres zarówno pierwszego internowania jak i ponownej decyzji o odosobnieniu wywołał ogromne skutki w życiu Wnioskodawcy. Po okresie przebywania w odosobnieniu, przez 4 miesiące, mimo zwolnienia go i hipotetycznej możliwości powrotu do normalnego życia, był pod stałą obserwacją. Ówczesne służby znały każdy ruch Wnioskodawcy, nie pozwoliły również na podjęcie normalnego życia, o czym świadczy chociażby fakt ponownego internowania na kolejne 3 miesiące. Okres, w którym Wnioskodawca był internowany wywołał dotkliwe skutki również dla jego najbliższych. W tym czasie bowiem Wnioskodawca nie mógł kontaktować się z rodziną, nie był w stanie również w jakikolwiek sposób pomóc jej finansowo, gdyż pozbawiony został możliwości zarobkowych. Przez ponad 4,5 miesiąca Wnioskodawca został całkowicie pozbawiony zarobków, nigdy też po zwolnieniu nie powrócił do wykonywanej przez siebie pracy w Kopalni (...) „Z.” w T.. W grudniu 1982 r. Wnioskodawca został po raz drugi zwolniony z internowania, jednak warunki panujące w kraju oraz ciągłe naciski ze strony władz i służb bezpieczeństwa sprawiły, że zmuszony był wyjechać z Polski. 19 kwietnia 1983 r., z pomocą Czerwonego Krzyża z siedzibą w Genewie, wyemigrował do Francji.

Prokurator Generalny podkreślił, że we wniosku o wznowienie postępowania wskazano, że kwota dochodzonego zadośćuczynienia w pierwotnym wniosku

dostosowana była do maksymalnej ustawowej kwoty 25 000 zł i Wnioskodawca z tych względów nie wnosił apelacji. Nie zgłosił też żądania zasądzenia odszkodowania z uwagi na fakt, że już sama kwota dochodzonego zadośćuczynienia wyczerpywała maksimum ustawowe i nie było racjonalne domaganie się jeszcze 88 688,57 zł tytułem odszkodowania. Jednocześnie w przypadku wznowienia postępowania Wnioskodawca wnosił o zasądzenie od Skarbu Państwa kwoty 50 769 zł tytułem odszkodowania w związku z internowaniem w okresie od 26 marca 1982 r. do 23 lipca 1982 r. i od 29 sierpnia 1982 r. do 1 grudnia 1982 r. oraz kwoty 150 000 zł, tytułem zadośćuczynienia.

W związku z tym, PG w pierwszej kolejności podkreślił, że Sąd Okręgowy w P., ustalając wysokość zadośćuczynienia zastosował jako podstawę art. 8 ust. 1a ustawy z 23 lutego 1991 r., który ograniczał wysokość odszkodowania i zadośćuczynienia z tego tytułu do kwoty 25 000 zł. Sąd Okręgowy nie był wówczas zobligowany do zastosowania tego przepisu w przypadku uznania, że ustalona przez niego kwota odszkodowania i zadośćuczynienia, pomimo określenia przez ustawodawcę górnej granicy jej wysokości, i tak by jej nie przekroczyła. Skoro ustalona kwota zadośćuczynienia nie przekraczała ustawowej granicy jej wysokości, to nie było potrzeby przywoływania tego przepisu, jako podstawy orzeczenia. Zdaniem PG, analiza argumentacji Sądu Apelacyjnego dowodzi więc, że pomimo deklarowania prawidłowości ustaleń w zakresie oceny krzywdy doznanej przez Wnioskodawcę w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym, sąd nie dokonał oceny krzywdy w sposób zgodny ze standardami wypracowanymi na gruncie art. 445 § 1 k.c., ale przede wszystkim nadal kierował się ograniczeniem wynikającym z niekonstytucyjnego przepisu. W zakresie rzeczywistej wysokości szkody i krzywdy, PG wskazał na długotrwałość okresu internowania Wnioskodawcy, trwającego 7 miesięcy. Już ta tylko okoliczność pozwala na przyjęcie, że okres pozbawienia wolności powinien skutkować określeniem zadośćuczynienia za tę represję w wysokości przekraczającej 25 000 zł. W świetle orzecznictwa oczywiste jest, że zadośćuczynienie w wysokości wyliczonej przez Sąd Okręgowy w P. jest niewspółmiernie nieodpowiednie w stosunku do krzywd, jakich doznał Wnioskodawca na skutek internowania i nie do zaakceptowania przy prawidłowym uwzględnieniu wszystkich okoliczności zachodzących w

przedmiotowej sprawie, także stopnia winy ówczesnych władz. Niewątpliwie Wnioskodawca poniósł również szkodę majątkową, która wyniknęła bezpośrednio z jego internowania. Widać więc wyraźnie, że Sąd Apelacyjny nie dokonał prawidłowej analizy wniosku o wznowienie, a jego orzeczenie zostało wydane z rażącym naruszeniem przepisów prawa.

W podsumowaniu PG podkreślił, że sprawy o odszkodowanie i zadośćuczynienie, wszczynane na podstawie ustawy z 23 lutego 1991 r., mają wyjątkowy charakter – dotyczą bowiem działaczy niepodległościowych, szykanowanych przez komunistyczną władzę, których poświęcenie i trud doprowadziły w konsekwencji do odzyskania przez Polskę suwerenności w 1989 r.

I.3. Prokuratoria Generalna RP pismem z 21 października 2020 r. poinformowała, że nie wykonuje zastępstwa Skarbu Państwa w postępowaniu karnym. Powołał się przy tym na treść art. 4 ust. 3 i uznał, że jest on przepisem szczególnym względem art. 4 ust. 1 pkt. 1 ustawy o Prokuraturii Generalnej RP. Pomimo to, w tym także szczególnego charakteru postępowań odszkodowawczych w postępowaniu karnym SN poinformował Prokuratorię Generalną RP o rozprawie.

Podczas rozprawy, na którą stawiała się radca Prokuraturii Generalnej RP Sąd Najwyższy wydał postanowienie na podstawie art. 4 ust. 3 ustawy z 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 2016, poz. 2261, ze zm.), w którym stwierdził, że Prokuratoria Generalna RP nie wykonuje zastępstwa procesowego w niniejszym postępowaniu.

II.

Sąd Apelacyjny w (...), II Wydział Karny, postanowieniem z 14 czerwca 2012 r., II AKo (...), w sprawie z wniosku pełnomocnika S. J. o wznowienie postępowania w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w P., III Ko (...) (o odszkodowanie i zadośćuczynienie za internowanie), na podstawie art. 547 § 2 k.p.k. w zw. z art. 540 § 2 k.p.k., oddalił ten wniosek.

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wskazał m.in., że wyrokiem z 6 listopada 2010 r., III Ko (...) Sąd Okręgowy w P., na podstawie art. 8 ust. 1, 1a i 1d ustawy z

23 lutego 1991 r., zasądził na rzecz Wnioskodawcy kwotę 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy.

Pismem z 30 kwietnia 2012 r., powołując się na art. 540 § 2 k.p.k., pełnomocnik Wnioskodawcy wniosła o wznowienie ww. postępowania, uchylenie kończącego go wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu pełnomocnik powołała się na wyrok TK z 1 marca 2011 r., P 21/09, w którym Trybunał orzekł, że art. 8 ust. 1a ustawy z 23 lutego 1991 r. jest niezgodny z Konstytucją RP. Podniosła, że skoro podstawą wydania wyroku był ww. przepis, to ziszcila się przesłanka wznowienia postępowania, o której mowa w art. 540 § 2 k.p.k. Wobec powyższego pełnomocnik wskazała, że po wznowieniu postępowania i uchyleniu wyroku wnosi o zasądzenie na rzecz Wnioskodawcy od Skarbu Państwa kwot: 50 769 zł tytułem odszkodowania i 150 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Sąd Apelacyjny wskazał, że w świetle art. 540 § 2 k.p.k., postępowanie wznowia się na korzyść strony, m.in. jeżeli TK orzekł o niezgodności z Konstytucją RP przepisu prawnego, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie. Sytuacja taka miała miejsce w rozpoznawanej sprawie, gdyż wspomnianym wyrokiem TK art. 8 ust. 1a ustawy z 23 lutego 1991 r., został uznany za niezgodny z art. 64 ust. 2 w zw. z art. 32 ust. 1 i art. 2 oraz art. 41 ust. 5 w zw. z art. 77 ust. 1 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, a art. 8 ust. 1d ustawy z 23 lutego 1991 r. – za niezgodny z art. 41 ust. 5 Konstytucji RP. Przy tym pierwszy z tych przepisów – co wynika z zapadłego w postępowaniu objętym wnioskiem o wznowienie orzeczenia Sądu Okręgowego w P. – był podstawą rozstrzygnięcia w przedmiocie dochodzonego przez Wnioskodawcę zadośćuczynienia i odszkodowania za krzywdę i szkodę wynikłe z jego internowania w związku z wprowadzeniem w Polsce stanu wojennego.

Sąd Apelacyjny zaznaczył, że uznanie niekonstytucyjności wymienionych w wyroku TK przepisów ustawy z 23 lutego 1991 r. nie oznacza konieczności niejako automatycznego wznowienia postępowań we wszystkich sprawach, w których były one podstawą rozstrzygnięcia, co do roszczeń w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia za represje związane z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Uzasadniając swoje orzeczenie, w zakresie skutków wyroku, TK wskazał, że dla spraw rozpoznanych już na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z 23

lutego 1991 r. wyrok Trybunału oznacza wprowadzie możliwość wznowienia postępowania, lecz pod warunkiem, że przy rozstrzyganiu w tych sprawach nie tylko znalazł zastosowanie art. 8 ust. 1a i art. 8 ust. 1d ustawy z 23 lutego 1991 r., lecz nadto, gdy:

1. żądania wniosku i poniesiona szkoda i krzywda przekraczały przewidziane w ustawie 25 000 zł;
2. sąd nie przyznał odszkodowania lub zadośćuczynienia w oparciu o wcześniejsze jego uzyskanie na podstawie innego tytułu wymienionego w ustawie.

Według Sądu Apelacyjnego w (...), który powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z 26 września 2011 r., II KO 51/11, oznacza to, że warunkiem skutecznego wystąpienia z wnioskiem z art. 540 § 2 k.p.k., było kumulatywne spełnienie trzech warunków:

1. zapadłe przed wyrokiem TK orzeczenie wydane zostało na podstawie art. 8 ust. 1a ustawy z 23 lutego 1991 r.;
2. żądanie wniosku przekraczało kwotę 25 000 zł;
3. szkoda i krzywda byłyby wyższe niż wskazana kwota 25 000 zł.

Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że bezsporne jest, że podstawą wydanego w tej sprawie wyroku Sądu Okręgowego w P. był niekonstytucyjny przepis art. 8 ust. 1a i 1d ustawy z 23 lutego 1991 r. (co wynika już z samej komparycji orzeczenia) i jest to jedyna przesłanka, która została spełniona. Dalej wskazał, że w pierwotnym wniosku o przyznanie odszkodowania za internowanie w stanie wojennym określono kwotę dochodzonego odszkodowania na 25 000 zł. W opinii Sądu Apelacyjnego z wniosku tego, ani też z jego uzasadnienia, nie wynikało, by wysokość dochodzonej kwoty odszkodowania została określona i ograniczona do takiej kwoty z uwagi na obowiązujące przepisy i by faktyczne żądanie Wnioskodawcy było wyższe. Także w toku całego postępowania, m.in. w swoich zeznaniach składanych przed Sądem, Wnioskodawca nie wspominał o tym, by ograniczał swoje żądanie do kwoty 25 000 zł z uwagi na obowiązujące przepisy prawa i by faktyczna szkoda i krzywda były wyższe. Wreszcie mimo żądania przez Wnioskodawcę zasądzenia kwoty 25 000 zł, Sąd Okręgowy w P. zasądził kwotę 20 000 zł i chociaż Wnioskodawca domagał się zasądzenia kwoty 25 000 zł, wyrok

nie został przez pełnomocnika Wnioskodawcy zaskarżony. Pozwala to przyjąć, że zasądzona kwota usatysfakcjonowała Wnioskodawcę. Ponadto, zgromadzony dotychczas (tzn. przed złożeniem wniosku o wznowienie postępowania) materiał dowodowy nie dawał podstaw do stwierdzenia, że rzeczywista szkoda i krzywda Wnioskodawcy byłyby wyższe niż wskazana kwota 25 000 zł.

III.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

III.1. W pierwszej kolejności Sąd Najwyższy zwraca uwagę na fakt, że skarga nadzwyczajna jest absolutnie wyjątkowym nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego funkcją jest korygowanie prawomocnych orzeczeń sądowych dotkniętych istotnymi wadami prawnymi. O miejscu skargi nadzwyczajnej w systemie środków zaskarżenia świadczy przede wszystkim jej publicznoprawna funkcja – co implikuje też określone podejście do podstaw wniesienia skargi (szerzej Wyrok SN z 24 czerwca 2020 r., I NSNc 41/19).

Celem skargi nadzwyczajnej jest zapewnienie możliwości wyeliminowania z obrotu prawnego orzeczeń w oczywisty sposób wadliwych, które nie powinny zapaść w demokratycznym państwie prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej: naruszających prawa i wolności człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP, rażąco naruszających inne niż Konstytucja RP przepisy prawa lub opierających się na istotnych ustaleniach faktycznych oczywiście sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

Skarga nadzwyczajna realizuje konstytucyjną zasadę rzetelności działania instytucji publicznych (wyrażoną w preambule do Konstytucji RP), zasadę państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP) oraz zasadę legalizmu (art. 7 Konstytucji RP). Jednocześnie jednak skarga nadzwyczajna stanowi odstępstwo od konstytucyjnej zasady stabilności stosunków prawnych ukształtowanych prawomocnymi orzeczeniami sądowymi (art. 2 i art. 45 Konstytucji RP).

III.2. Ustawodawca uzależnił dopuszczalność skargi nadzwyczajnej od niedostępności – w momencie jej składania – innych środków zaskarżenia (art. 89 § 1 *in fine* u.SN), a także wąsko określił jej zakres podmiotowy i przedmiotowy, przyznając prawo jej wniesienia wyłącznie wybranym organom władzy publicznej (art. 89 § 2 u.SN) oraz ograniczył jej zastosowanie do najpoważniejszych przypadków naruszenia prawa (art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN).

III.3. Podstawy wniesienia skargi nadzwyczajnej zostały określone bardzo ściśle. Jak wynika z art. 89 § 1 u.SN, skarga nadzwyczajna może zostać wniesiona tylko wtedy, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (podstawa ogólna) oraz pod warunkiem wykazania, że doszło do: a) naruszenia zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji; b) rażącego naruszenia prawa przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie; c) oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego (podstawy szczególne).

W orzecnictwie (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z: 24 lipca 2019 r., I NSNc 9/19; 14 października 2020 r., I NSNc 34/19; postanowienie Sądu Najwyższego z 28 września 2020 r., I NSNc 51/19) wskazuje się, że każda skarga nadzwyczajna musi mieć oparcie w podstawie ogólnej oraz w co najmniej jednej z trzech wymienionych w art. 89 § 1 u.SN podstaw szczególnych.

Sformułowana w art. 89 § 1 *in principio* u.SN podstawa ogólna wniesienia skargi nadzwyczajnej w sposób oczywisty nawiązuje do wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Artykuł 89 § 1 *in principio* u.SN powinien być także z tego powodu interpretowany w zgodzie z Konstytucją RP, z uwzględnieniem bogatego dorobku orzecnictwa i nauki prawa. Z art. 2 Konstytucji RP wywodzi się liczne szczegółowe zasady pochodne, takie jak: zasada sprawiedliwości proceduralnej, zasada ochrony zaufania obywatela do państwa, zasada ochrony praw słuszenie nabytych, zasada ochrony interesów w toku, zasada niedziałania prawa wstecz, zasada *ne bis in idem* czy zakaz nadmiernej ingerencji.

III.4. Wzruszenie prawomocnego orzeczenia skargą nadzwyczajną może nastąpić z powodu oczywiście rażącego naruszenia prawa przez sąd, ale też w sytuacji, gdy sąd dokonując rekonstrukcji normy prawnej nie miał na względzie naczelných zasad zdekodowanych z Konstytucji RP, w tym z art. 2 Konstytucji RP. W takim przypadku orzeczenie może okazać się pozornie zgodne z brzemieniem ustawy, ale będzie prowadzić do dysonansu z zasadami konstytucyjnymi, które mają pierwszeństwo i winny determinować wykładnię ustawy.

III.5. Skarga nadzwyczajna będąca przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie została wniesiona z powołaniem się na konieczność zapewnienia zgodności zaskarżonego orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego (podstawa ogólna) oraz z powołaniem się na naruszenie przez to orzeczenie konstytucyjnych zasad wywodzonych z art. 2, oraz zasady godności (art. 60) oraz ochrony innych niż własność praw majątkowych (art. 64 ust. 1 i 2) a także rażącego naruszenia prawa procesowego w postaci art. 7 i art. 92 k.p.k (druga podstawa szczególna). Poniesione zarzuty PG uzasadnił, choć nie wszystkie w sposób zadawalający. Nie zaistniała zatem przesłanka do odrzucenia skargi.

III.6. Wskazany wyżej wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 1 marca 2011 r. (P 21/09) stanowi – w świetle art. 540 § 2 k.p.k. – podstawę do wniesienia wniosku o wznowienie postępowania na korzyść strony, jeżeli uznany za niekonstytucyjny przepis prawny był podstawą wydanego orzeczenia. Tak było w rozpoznawanej sprawie.

Jak wyżej wskazano, Sąd Apelacyjny w (...) powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z 26 września 2011 r., II KO 51/11 – wskazał, że warunkiem skutecznego wystąpienia z wnioskiem z art. 540 § 2 k.p.k., było kumulatywne spełnienie trzech warunków:

1. zapadłe przed wyrokiem TK orzeczenie wydane zostało na podstawie art. 8 ust. 1a ustawy z 23 lutego 1991 r.;
2. żądanie wniosku przekraczało kwotę 25 000 zł;
3. szkoda i krzywda byłyby wyższe niż wskazana kwota 25 000 zł.

O ile poza sporem było spełnienie pierwszego warunku, to dwa pozostałe warunki Sąd Apelacyjny w (...) uznał za niespełnione, mimo iż nie przeprowadził pogłębionej analizy sprawy, a przynajmniej nie wynika to z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia. Samo stwierdzenie, że Wnioskodawca nie żądał kwoty przekraczającej 25 000 zł, w sytuacji, gdy ustawa z 23 lutego 1991 r. nie przewidywała takiej możliwości i wyraźnie określała maksymalną kwotę odszkodowania, jest argumentem nie mogącym zostać uznany za zgodny z art. 7 k.p.k. Przywołany przez Sąd Apelacyjny wyrok Sądu Najwyższego nie zakłada automatyzmu, a wręcz przeciwnie, gdyż nakłada na sąd rozpoznający sprawę obowiązki w zakresie dogłębnego zbadania sprawy. Na tę kwestię zwrócił też uwagę SN w postanowieniu z 8 lutego 2019 r. IV KK 512/17 stwierdzając, że „fakt, że żądanie nie przekraczało 25 000 zł jest bez znaczenia dla oceny wysokości szkody. Zważywszy na choćby to stanowisko Sądu Najwyższego, wywody Sądu Apelacyjnego w (...) w rozważanym zakresie należy uznać za dowolne, a więc naruszające w sposób oczywisty regulację z art. 7 k.p.k. Nie do zaakceptowania z logicznego i normatywnego punktu widzenia jest przyjmowanie w postępowaniu o wznowieniowym, a zarazem nakładanie na Wnioskodawcę domagającego się realizacji swojego roszczenia w oparciu o art. 8 ust. 1a ustawy z 23 lutego 1991 r. wymogu, by żądanie określił wcześniej w sposób przewyższający górną granicę, jaka została określona przez ustawodawcę. Oczywiście wręcz wydaje się, że przy założeniu legalnego i odpowiedzialnego stosunku Wnioskodawcy do obowiązującego prawa, jego wniosek o zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienia, który został złożony w trybie art. 8 ust. 1a ustawy z 23 lutego 1991 r., nie mógł przewyższać określonej w niej kwoty. Jak zaznaczono, wynikało to po pierwsze z treści aktu prawnego, w obszarze którego wysokość swoich roszczeń musiał rozważać Wnioskodawca, po drugie zaś, z możliwego, a zarazem oczekiwanego rozstrzygnięcia sądu. Nie ulega wątpliwości, że Wnioskodawca nie mógł zakładać, że formułując żądanie w wyższej wysokości, aniżeli przewidziane w ustawie, jakkolwiek sąd żądanie to uwzględni. Nastąpiłoby to z oczywistą obrazą prawa materialnego, co zapewne skutkowałoby wzruszeniem rozstrzygnięcia, którego przedmiotem byłby tego rodzaju wniosek w drodze zwyczajnych lub nadzwyczajnych środków zaskarżenia, wniesionych na niekorzyść Wnioskodawcy.

Tak samo wadliwy był argument związany z brakiem wniesienia środka odwoławczego przez Wnioskodawcę od orzeczenia, które następnie było przedmiotem wznowienia postępowania. Pogląd Sądu Apelacyjnego w (...), że jeżeli Wnioskodawca domagał się kwoty maksymalnej (25 000) ustawowo, a nie została ona mu zasądzona, to powinien skorzystać z możliwości odwołania się, nie znajduje akceptacji. Przyczyny braku wniesienia takiego środka mogłyby być różne, niezależne nawet od Wnioskodawcy, np. mogły wynikać choćby z uzyskania błędnej porady prawnej, informacji co do praktyki orzeczniczej w tego rodzaju sprawach, jak również z powodów najzupełniej osobistych, niezwiązanych z relacją Wnioskodawcy do treści wydanego orzeczenia. W tej sytuacji oczywiste wydaje się, że nie znając powodów braku zaskarżenia orzeczenia przez Wnioskodawcę, Sąd Apelacyjny w (...) nie był uprawniony do wywodzenia dla Wnioskodawcy negatywnych konsekwencji z braku zaskarżenia orzeczenia, którego przedmiotem były jego roszczenia wynikające z internowania. Ponadto, różnica pomiędzy kwotą zasądzoną, a maksymalną możliwą w świetle obowiązującej wówczas regulacji była na tyle niewysoka, że racjonalne było zrezygnowanie przez Wnioskodawcę z odwołania, które wiązałoby się dla niego przecież z ponoszeniem m.in. kosztów zastępstwa. Zasądzona kwota stanowiła 80% kwoty maksymalnej.

W świetle powyższego, dla oceny zasadności uwzględnienia wniosku o wznowienie postępowania nie ma znaczenia, że Wnioskodawca nie wniósł odwołania po orzeczeniu sumy 20 000.

W tym zakresie nie ulega również wątpliwości, że doszło do naruszenia art. 7 k.p.k., polegającego na dowolności oceny okoliczności ujawnionych w postępowaniu wznowieniowym, związanej z nieuprawnionym domniemaniem kwestii, które można było ustalić, choćby poprzez zobowiązanie Wnioskodawcy do zajęcia co do nich stanowiska w sprawie. Nic takiego nie miało jednak miejsca.

Podkreślić należy, że wszelkie ograniczenia w kwestii wznowienia postępowania w następstwie przywołanego wyroku TK winny być brane pod uwagę z uwzględnieniem zasad konstytucyjnych, które legły u podstaw wyroku TK. Tymczasem, jak wyżej wskazano, Sąd Apelacyjny w (...) podszedł do sprawy w sposób dowolny i mało refleksyjny, w istocie nie dając podstaw do stwierdzenia, że zrealizował dyrektywy wynikające z art. 7 k.p.k.

Zasadny jest zatem zarzut naruszenia art. 7 k.p.k., a w konsekwencji także zarzut naruszenia zasad zdekodowanych w wyniku wykładni systemowej art. 2 Konstytucji RP.

Wydając zaskarżone postanowienie Sąd Apelacyjny w (...) naruszył w szczególności zasadę sprawiedliwości społecznej – niesprawiedliwe potraktowanie Wnioskodawcy w procesie decydowania o tym, czy zachodzą przesłanki uzasadniające przyznanie odszkodowania i zadośćuczynienia. Nie ulega wątpliwości, że charakter sprawy, w tym okoliczność, że na postanowienie sądu apelacyjnego w przedmiocie oddalenia wniosku o wznowienie postępowania nie przysługuje żaden środek zaskarżenia (w przeciwieństwie do sytuacji, gdyby właściwy do rozpoznania takiego wniosku byłby sąd okręgowy), determinować winno Sąd Apelacyjny w (...) do szczególnej dbałości o gruntowne zbadania sprawy, a także dokładne i przekonujące przedstawienie powodów swojej decyzji.

Tymczasem – w świetle uzasadnienia postanowienia – tak się nie stało. Fakt braku możliwości zaskarżenia orzeczenia nie może skutkować zminimalizowaniu przedstawienia motywów rozstrzygnięcia. Służy wszak ono nie tylko temu, aby motywy rozstrzygnięcia poznał Wnioskodawca, ale także kontroli społecznej, szczególnie sprawach w tego typu, jak ta. Świadomość braku środka zaskarżenia od postanowienia oddalającego wniosek o wznowienie postępowania powinna skłaniać Sąd Apelacyjny do szczególnej uwagi i staranności w zakresie przedstawienia motywów swojej decyzji. Analiza zaskarżonego postanowienia wskazuje, że niestety tak nie było. Postanowienie to jest szablonowe, zaś jego treść potwierdza oczywiste naruszenie art. 7 k.p.k.

Sąd Apelacyjny w (...) nie wskazał też, jaki to materiał dowodowy dał mu podstawy do stwierdzenia, że brak jest podstaw do stwierdzenia, że rzeczywista szkoda i krzywda Wnioskodawcy byłaby wyższa, niż wskazana kwota 25 000 zł. Jednozdaniowa konstatacja jest niewystarczająca, tym bardziej, że wyrok Sądu Okręgowego w P. z 6 listopada 2010 r. nie posiada uzasadnienia.

III.7. Uchylenie postanowienia spowoduje, że rozpoznając wniosek o wznowienie postępowania Sąd Apelacyjny, mając na uwadze powyższe, poczyni rozważania nad zasadami, które legły u podstaw wydania wyroku TK z 1 marca 2011 r. (P. 21/09) przeanalizuje je, a po wydaniu orzeczenia rzetelnie je uzasadni.

III.8. W świetle powyższego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.